

*Zakony Franciszkańskie w Polsce*, redaktor Jerzy K ł o c z o w s k i. Tom I: Franciszkanie w Polsce średniowiecznej, zespół redakcyjny tomu I: U. Borkowska OSU, Cz. Deptuła, C. S. Napiórkowski OFMConv., J. Skarbek, A. Witkowska OSU. Część 1: Franciszkanie na ziemiach polskich, (Kraków 1983), 4°, ss. 408. Wydawca: Prowincjałat OO. Franciszkanów Konwentualnych Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strepy. Druk: Zakład Małej Poligrafii KUL Lublin.

Szereg zakonów dawnych i nowszych zgromadzeń zakonnych otrzymało w ostatnich latach dobre lub bardzo dobre całościowe opracowania swoich dziejów i wkładu w kulturę i życie kościelne (dla przykładu: *Studia nad historią dominikanów w Polsce*, t. I—II, Warszawa 1975; B. J. W a n a t, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, Kraków 1979; *Salwatorianie w Polsce*, Rzym 1975; *Oblaci polscy*, Rzym 1970; *Werbiści w Polsce*, Pieniężno 1982 i in.). W przypadku franciszkanów przedsięwzięcie podobne było o wiele trudniejsze. Podzielonemu na kilka rodzin zakonowi trzeba było znacznie silniejszych motywów, aby zmobilizować się do pracy nad jednym dziełem, tym bardziej że tradycja historiograficzna podsuwała odrębne opracowanie dziejów poszczególnych gałęzi zakonnych, jak uczynił to np. ks. K a m i l K a n t a k w pracach o franciszkanach polskich (Kraków 1937) i o bernardynach polskich (Lwów 1933). 750-lecie śmierci św. Franciszka z Asyżu dało okazję do podjęcia współpracy przez wszystkie rodziny franciszkańskie pod wytrawnym kierownictwem znakomitego znawcy dziejów zakonów katolickich — Profesora Jerzego K ł o c z o w s k i e g o. Efektem jest prezentowany tu tom studiów. Sukces jest tym większy, że do współpracy udało się pozyskać i wciągnąć także przedstawicieli nauki zagranicznej, przede wszystkim chyba ważna jest tu obecność Węgrów i Czechosłowaków. Dzięki nim spojrzenie na dzieje franciszkanów polskich zostało znacznie ubogacone i pogłębione, umieszczone w kontekście europejskim.

Przejrzenie spisu treści dzieła skromnie zatytułowanego *Zakony franciszkańskie* mówi o tym, że otrzymaliśmy pracę opowiadającą nie tylko o dziejach jednej rodziny zakonnej, bardzo ważnej, ciekawej, charakterystycznej w swych ideałach nie dla pewnej tylko epoki chrześcijaństwa europejskiego, ale niosącej wartości ponadczasowe, bo nawiązujące do wielkich ideałów ewangelicznych. Otóż franciszkanie zostali tu pokazani w „szerokim kontekście dziejów Europy środkowo-wschodniej”, wtopieni w społeczeństwo chrześcijańskie, wspólnoty kościelne po-

szczególnych stuleci i poszczególnych krajów korony czeskiej, węgierskiej i polskiej, ukazani w rozmaitych powiązaniach z tym społeczeństwem, powiązaniach wzajemnych: społeczeństwo porwane pewnymi ideałami przyjmowało pierwszych braci mniejszych, rzucało w ich szeregi swoich synów, aby z kolei reagować żywo w szerokich swoich warstwach na nowe elementy duchowości niesione przez konwenty franciszkańskie.

Wśród dwudziestu rozpraw i przyczynków zamieszczonych w tomie, wyróżnić można jakby trzy cykle, trzy grupy tematyczne.

Pierwsza tematyka dotyczy samego franciszkanizmu i jej punktem wyjścia musi być oczywiście postać Biedaczyny z Asyżu. Zastanawia dlaczego redaktorzy tomu spośród wielkiego mnóstwa studiów o św. Franciszku wybrali tekst R. Manselli'ego i czy autorowi jakieś swoje sugestie przedstawili. Duchowość Świętego ustawiona jest tu bardziej chrystocentrycznie, a powołanie jego ustawione w konfrontacji z Kościołem: „w ideale życia i świętości (jaki obrał Franciszek) Kościół jest obecny, lecz tylko w ściśle określonym i specyficznym spotkaniu z biskupem... Kościół nie uczynił nic, żeby nastawić Franciszka w tym czy innym kierunku... Pan sam wskazał mu drogę postępowania” (s. 115). Niemniej Franciszek u Kościoła szukał aprobaty wybranej przez siebie drogi, zwierzchności kościelnej przedstawił swoją regułę, on i jego bracia „chcieli działać w całkowitej zgodzie z dyrektywami Kościoła” Oparte zaś to posłuszeństwo było na przeświadczeniu o hierarchicznej strukturze kościelnej, o kapłaństwie hierarchicznym, któremu należy się szacunek i cześć nie z racji osobistej świętości tego oto człowieka — kapłana, biskupa, papieża — ale z racji jego urzędu kapłańskiego (s. 116). Choć więc powołanie swego życia Biedaczyna odczytał z Bożego natchnienia, indywidualnie, to realizować chciał je w Kościele, w posłuszeństwie zwierzchności kościelnej i dla dobra kościelnej społeczności. Tak zarysowany został ważny problem badawczy dla historyka: jak do społeczeństwa chrześcijańskiego Franciszek i jego bracia z tym powołaniem szli i jak to społeczeństwo na nie odpowiadało.

Kolejny szkic tego cyklu dotyczy istoty rewolucji franciszkańskiej. Autor — H. D. Wojtyńska CP — upatruje ją w radykalnej przebudowie struktury wspólnoty zakonnej. Według reguły św. Benedykta wspólnota opiera swoją jedność i zwartość o osobę opata, który „zajmuje miejsce Chrystusa”, u Franciszka wspólnototwórcza jest idea braterstwa: Chrystus jest Bratem, może Bratem „Więszym”, przełożony bratem (nie Abbas — ojciec), a z nim wszyscy członkowie wspólnoty mają nazywać się braćmi „mniejszymi” (s. 124).

Stronice te stanowią pewne przejście do bardzo trudnej tematyki duchowości franciszkańskiej: modelu ascezy franciszkańskiej w Polsce w XIII/XIV wieku (B. Kürbis), moralnych i społecznych innowacji etosu mendykanczkiego w XIII-wiecznej Polsce (St. Kwiatkowski), stosunku jej do pobożności begardów niderlandzkich (M. Haverals). O tę problematykę ociera się również ciekawy artykuł U. Borkowskiej OSU: Bracia Mniejsi i prawosławie.

Drugi jakby cykl opracowań, obszerniejszy, dotyczy historycznego rozprzestrzeniania się zakonu w Polsce (J. Kłoczowski), w diecezji płockiej (A. Rutkowski) oraz w krajach ościennych: Saksonii (J. B. Freed), na Węgrzech (F. Hervay), Słowacji (V. J. Gajdoš), Czechach i Morawach (J. Hájek, J. Kadlec).

Trzeci wreszcie cykl tematyczny mówi o kontaktach wzajemnych braci ze społeczeństwem: E. Fügedi, Społeczeństwo Węgier a franciszkanie w XV wieku; Fr. Šmahel, Społeczna rola franciszkanów na ziemiach czeskich w XIV/XV wieku; J. Wiesiołowski, Problemy społeczne klienteli bernardynów poznańskich.

Dla polskich historyków Kościoła bardzo interesujące są rozprawy autorów czeskich i węgierskich. Rzucają one ciekawe światło na mało u nas znane, bo rzadko sięgamy do literatury czeskiej i węgierskiej (znacznie częściej do zachodnio-europejskiej), a tak trudne dzieje Kościoła katolickiego na ziemiach Korony Czeskiej szczególnie w XV wieku, tzn. w okresie rozwoju husytyzmu (tu szczególnie ciekawa rozprawa Fr. Šmahela z kapitalnymi podtytułami charakteryzującymi etapy rozwojowe minorytów na ziemiach czeskich i sposoby ich obecności w społeczeństwie: *Minores intra muros*, *Reformatio ante portas*, *Historia calamitatum*, *Observantia extra muros*).

Najobszerniejsze studium dotyczy oczywiście dziejów Braci Mniejszych w Polsce (ss. 13—94). W podzielonej na trzy części rozprawie autor — Jerzy Kłoczowski — przedstawił przede wszystkim wielkie linie rozwojowe instytucji zakonnej. Przedstawienie jest bardzo gruntowne, choć autor zastrzega się, że „jesteśmy tu

dopiero na progu bardzo istotnych pytań na temat miejsca szeroko pojętego franciszkanizmu w historii średniowiecznej Polski i wszystkich krajów, które weszły w obręb państwa Jagiellońskiego” (s. 92). To zastrzeżenie podyktowane jest może faktem, iż podstawowy zrab informacji źródłowych dla prowincji polsko-czeskiej zachował się w Czechach i jest jeszcze niedostatecznie źródłoznawczo opracowany (s. 7). W trzech przedziałach czasowych przedstawia autor polskie dzieje zakonu: Franciszkanie w Polsce w XIII w., Prowincja czesko-polska i Ruch obserwancki. Minoryci weszli w kościelne życie Polski w XIII w., w czasach wielkiego ruchu religijnego w Europie środkowo-wschodniej, w okresie podniesienia się poziomu pracy duszpasterskiej. Nastąpiło nie tylko zagęszczenie sieci parafialnej, ale bardzo znacznie podniosła się liczba klasztorów: na terenie Polski, Czech i Węgier w 1200 r. było około 150 klasztorów, zaś w 1300 r. — około 700. Poważny udział w rozbudowaniu pracy duszpasterskiej i rozbudzeniu kleru miały właśnie zakony zebrałe. Epoką nowej eksplozji franciszkanizmu na ziemiach polskich okazuje się druga połowa XV w. w związku z działalnością kaznodziejską św. Jana Kapistrana. Wyrazem niebywale ekspansji jest założenie w latach 1453/67 aż 17 fundacji bernardyńskich o bardzo silnych, bo liczących przeciętnie blisko 30 osób, konwentach, których członkowie rekrutowali się z bardzo różnych miejscowości i warstw społecznych. Tak dynamiczny rozwój zakonu bardzo mocno, na skutek ślubu ubóstwa, uzależnionego od życzliwości ludzi, rzutuje równocześnie na samo społeczeństwo, którego potrzeby religijne i wiadomość kościelna musiały być mocno rozbudzone.

Prezentowana praca ma oczywiście duże znaczenie także dla franciszkanów śląskich i ogólnie dziejów kościelnych Śląska, którego klasztory, obok czeskich i morawskich, stanowiły na początku zasadniczy trzon prowincji polsko-czeskiej (s. 36), a Praga i Wrocław były jej głównymi ośrodkami, o czym świadczy choćby ilość kapituł prowincjonalnych tu w XIII w. odprawionych (s. 37). Klasztory śląskie podzielone na trzy kustodie: budziszynsko-złotoryjską, wrocławską i opolską. Ze względu na zetknięcie się w ramach prowincji ludzi trzech nacji: czeskiej, polskiej i niemieckiej, łatwo było o wewnętrzne napięcia. Przy trwających w diecezji wrocławskiej w ciągu XIII w. sporach kościelnych, którym towarzyszyć mogły wewnątrz-zakonne kryzysy, doszło wśród klasztorów śląskich do rozłamu. Kapituła generalna w 1272 r. dwie kustodie śląskie: złotoryjską i wrocławską przyłączyła do prowincji saskiej, pozostawiając przy polsko-czeskiej kustodię opolską (ss. 39—42). Sprawy śląskie znajdujemy ponadto w rozprawie J. B. Freeda, który omawia dzieje prowincji saskiej (szczególnie ss. 208—210, 215 n.).

Już znacznie mniej jest wiadomości do dziejów górnośląskich klasztorów franciszkańskich (kustodia opolska). Szukałibyśmy ich w pierwszym rzędzie w opracowaniu Fr. Šmahela. Konwenty te pozostały poza kręgiem zainteresowań autorów i nie widzimy ich udziału w życiu prowincji. Zabrakło też przedstawienia losów reformy św. Jana Kapistrana, w której następstwie powstało na Śląsku dziesięć klasztorów obserwanckich włączonych do wikariatu czeskiego prowincji polsko-czeskiej. Na ich temat istnieje bodaj tylko jeden szkic (L. Teichmanna w „Archiv f. schles. Kirchengeschichte” 3: 1938, ss. 87—97).

Korzystają natomiast ze źródeł śląskich autorzy prac dotyczących duchowości, ascezy franciszkańskiej (przede wszystkim St. Kwiatkowski, ss. 186 nn.).

Bardzo staranna i ładna jest szata edycyjna. Błędy drukarskie są nieliczne, częstsze w tekstach obcojęzycznych (np. s. 83 przyp. 128; s. 113 przyp. 9; s. 270 w. 14 od g.; nazwisko autora: powinno być Eistert zamiast Eisert na s. 19 i 20; data wydania atlasu do historii Kościoła na s. 26). Problematiczne jest stwierdzenie na s. 16 jakoby księżna Anna, wdowa po Henryku Pobożnym, wstąpiła do klarysek wrocławskich, raczej tylko przy klasztorze zamieszkała.

Utrudnia korzystanie z dzieła brak indeksów, choćby tylko osób i nazw geograficznych. Redaktorzy planują jego zamieszczenie dla całego tomu I w ostatniej części. Niemniej przy ogromnym bogactwie informacji indeks do części I byłby bardzo pożądany.

W sumie otrzymaliśmy w prezentowanym dziele opracowanie znakomite, bodaj pierwsze dotyczące wszystkich rodzin franciszkańskich, i pierwsze też na tak znakomitym poziomie, odpowiadające dzisiejszym wymogom metodologicznym i problemowym.